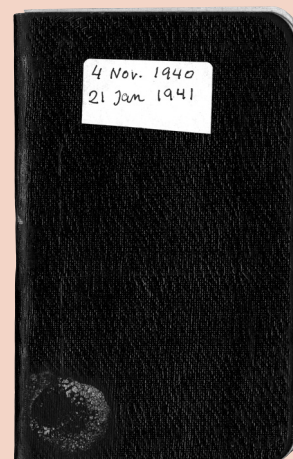
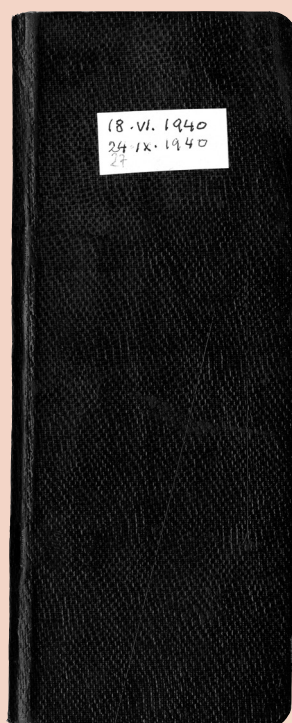
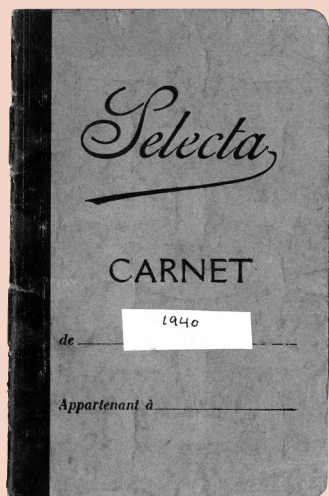
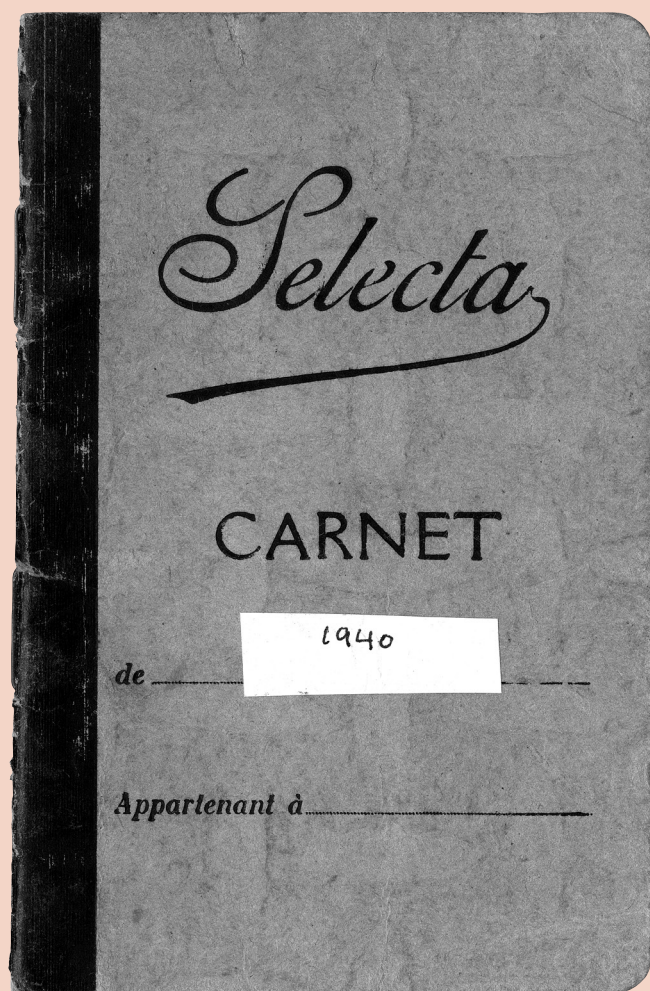


1940



Opowieść o roku 1940 rozpoczyna się od zapisów z pierwszych dwóch zeszytów dziennika Stefana. Wpisy w pierwszym (liliowym) są bardzo krótkie: parę słów, kilka dat albo nazw miejsc, w których Stefan się zatrzymał. A jednak obejmują one okres aż czterech miesięcy, począwszy od chwili, gdy Stefan wstąpił do swojego pułku. Wpisy w drugim, czarnym dzienniku są bardziej obszerne: Stefan notuje, kogo spotyka, co robi, co je (albo nie je) i jak bardzo głodny się czuje podczas podróży. W tym zeszycie są także luźne kartki z dłuższymi zapisami – ale to w liliowym zeszycie zapisany jest kościec wędrówek Stefana.

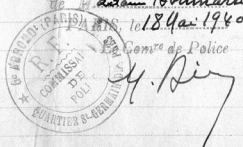


Pięćdziesiąt zapisów w liliowym zeszycie tworzy listę miejsc, w których Stefan zatrzymał się na nocleg. Otwiera ją Quai des Grands-Augustins, a zamyka Francja Vichy. Wpisy są bardzo krótkie – często składają się z tylko jednego słowa. Bardzo prawdopodobne, że Stefan sporządził tę listę później: charakter pisma w pierwszym i ostatnim zapisie jest taki sam, a stawiane gdzieś tam znaki zapytania mogą wskazywać, że autor nie pamięta jakiegoś szczegółu.

G^o HOTEL BISSON
37, QUAI DES GRANDS-AUGUSTINS
PARIS (VI^e)
CONFORT MODERNE
TÉLÉPHONE - DANTON 48-85
L. BONMARTIN
PROPRIÉTAIRE

Je soussigné propriétaire
de l'Hotel Bisson 37 quai
des Gr^{ds} Augustins certifie que
Madame Fernerson née
Weinlef Francisca habite
l'Hotel depuis le 12 avril 1940
Paris le 16. 4. 1940 Bonmartin


Vu pour certification de
la signature seulement
de Madame Bonmartin
le 18. 4. 1940.
Le Commissaire de Police
H. Big



G^o HOTEL BISSON
37, QUAI DES GRANDS-AUGUSTINS
PARIS (VI^e)
CONFORT MODERNE
TÉLÉPHONE - DANTON 48-85
L. BONMARTIN
PROPRIÉTAIRE

Je soussigné propriétaire
de l'Hotel Bisson 37 quai des
Gr^{ds} Augustins certifie que
Monsieur Fernerson Stefan
habite l'Hotel depuis le 12
Avril 1940
Paris le 16 avril 1940
Bonmartin

Vu pour certification de
la signature seulement
de Madame Bonmartin
le 18. 4. 1940
Le Commissaire de Police
H. Big



16 kwietnia 1940
Listy potwierdzające, że
Stefan i Franciszka mieszkali
w Grand Hôtel Bisson,
37 quai des Grands-Augustins,
od 12 kwietnia 1940,
poświadczone przez policję

25 maja 1940
List z francuskiego Ministerstwa
Finansów do Françoise Weinles
Temerson, 37 quai des Grands-
-Augustins, Paris VI

Madame, Par suite des
événements en cours, j'ai
l'honneur de vous prier de
vouloir bien me faire savoir si
les 4 petits tableaux à l'huile
que vous vous proposez de faire
venir de Hollande, sont restés
dans ce pays.
Veuillez agréer, Madame,
l'hommage de mon respect.
L'Administrateur

(0, 6.) Paris, le 25 MAI 1940 193

Ministère
des Finances.

Direction générale
des Douanes.

2^e Division.
2^e Bureau.
N^o 3690-
Régimes Spéciaux.

Objet:
Admissions
Exceptionnelles.
Mobilier.

Par suite des événements en cours, j'ai
l'honneur de vous prier de vouloir bien me faire
connaître si les 4 petits tableaux à l'huile que
vous vous proposez de faire venir de Hollande,
sont restés dans ce pays.
Veuillez agréer, Madame, l'hommage de mon
respect.

L'Administrateur,
Mun

Madame Françoise WANLES TEMERSON
37, Quai des Grands Augustins
PARIS (VI^e)

134-346-1-171057-39.

Jak wynika z poświadczenia stałego miejsca pobytu, od 12 kwietnia miejscem zamieszkania Stefana i Franciszki był hotel Bisson, 37 quai des Grands-Augustins, Paris VI. Stefan pozostał tam do 28 maja – niewykluczone, że Franciszka również.

W roku 1939 Franciszka zameldowana jest pod czterema różnymi paryskimi adresami. Rząd RP na Uchodźstwie, którego pracownicą będzie przez trzy najbliższe lata, powstaje w Paryżu 30 września 1939, dziesięć dni po przybyciu wicepremiera, profesora Stanisława Strońskiego, przyszłego szefa Franciszki. Początkowo rząd ma siedzibę w Paryżu, przy rue de Bassaud nr 10.

5 października Rząd RP oficjalnie przenosi się na rue de Rivoli w Paryżu. Następnie, po 22 listopada, generał Władysław Sikorski, premier i naczelny wódz, przenosi siedzibę Rządu RP na Uchodźstwie do Château Pignerolle w Angers, 300 kilometrów na zachód od Paryża. Z błogosławieństwem mieszkańców miasta Angers staje się stolicą Polski. Franciszka rozpoczyna pracę dla rządu w marcu 1940, początkowo jednak pozostaje w Paryżu. Wedle relacji jej bliskiej przyjaciółki Hanny Segal (wówczas Hanki Poznańskiej) obie opuszczają Paryż na początku czerwca 1940 roku. Większość drogi pokonują pieszo – do pociągu wsiadają tylko raz.

Gdy 14 czerwca Niemcy wkraczają do Paryża, Franciszka jest już w Angers jako *fonctionnaire temp. du Gouvernement Polonais*. Niedługo później Rząd RP na Uchodźstwie zmuszony jest przenieść się do Lourdes, ale już 19 czerwca oficjalnie przenosi się do Londynu na zaproszenie rządu brytyjskiego. Wieczór 22 czerwca – jest to rocznica jej ślubu, jak również data kapitulacji Francji – Franciszka spędza w porcie St-Jean-de-Luz w Bayonne. Trafia na pokład „Batorego” – ten liniowiec, który służy teraz jako transportowiec, zabiera niektórych przedstawicieli władz RP i wojskowych. Ostatni transportowiec odpływie z Francji do Anglii 25 czerwca. Nie wszystkie statki docierają do celu, ale „Batory” dopływa bezpiecznie. Los rzuca Franciszkę do Londynu.

Stefan opuszcza quai des Grands-Augustins 28 maja 1940 roku, jako rekrut Trzeciej Dywizji Piechoty (według Ministerstwa Obrony – 8. Pułku Piechoty) 16. Batalionu Dragonów. Jednostka ta przybywa do Rennes, a stamtąd trafia do koszar w Coëtquidan w departamencie Ille-et-Vilaine, jednego z dwóch głównych obozów wojskowych oddanych generałowi Sikorskiemu do dyspozycji przez francuskie władze. Dawna siedziba francuskiej szkoły wojskowej staje się teraz kwaterą główną polskiego wojska. Jak wspomina jeden z polskich rekrutów, koszary robią przygnębiające wrażenie: rząd niedbale skleconych drewnianych baraków, zbudowanych przez armię amerykańską w czasie poprzedniej wojny. We Francji służą 84 tysiące polskich żołnierzy: 45 tysięcy poborowych mieszkało tu już przed wojną, reszta dotarła do Francji po jej wybuchu. Dywizja Stefana liczy ponad 9 tysięcy żołnierzy, a większość stanowią nowi, niewyszkoleni rekruci. Przybywa ich codziennie. Ochotnicy dostają błękitne francuskie mundury z czasów I wojny światowej, do tego za duże granatowe berety i buty – niekoniecznie we właściwym rozmiarze. Broń palna, którą dysponują, to przypadkowy zbiór, który nawet zupełnie niedoświadczonym rekrutom jawi się jako przestarzały. Jeden karabin przypada na kilku żołnierzy, amunicja zaś jest dostępna w śladowych ilościach. Do tego dochodzą kłopoty z zakwaterowaniem – liczba żołnierzy stale rośnie. Strzelanie do celu ćwiczy się raz w tygodniu. Nie ma żadnej łączności ze światem. W Coëtquidan stacjonują cztery dywizje i dwie brygady piechoty, z czego tylko dwie dywizje są wyposażone. Dywizja Stefana nie otrzymuje nawet podstawowego przeszkolenia, które pozwoliłoby osiągnąć choćby minimum gotowości bojowej. Żołnierze rozpoczynają szkolenie 5 czerwca. Ci przeszkoleni

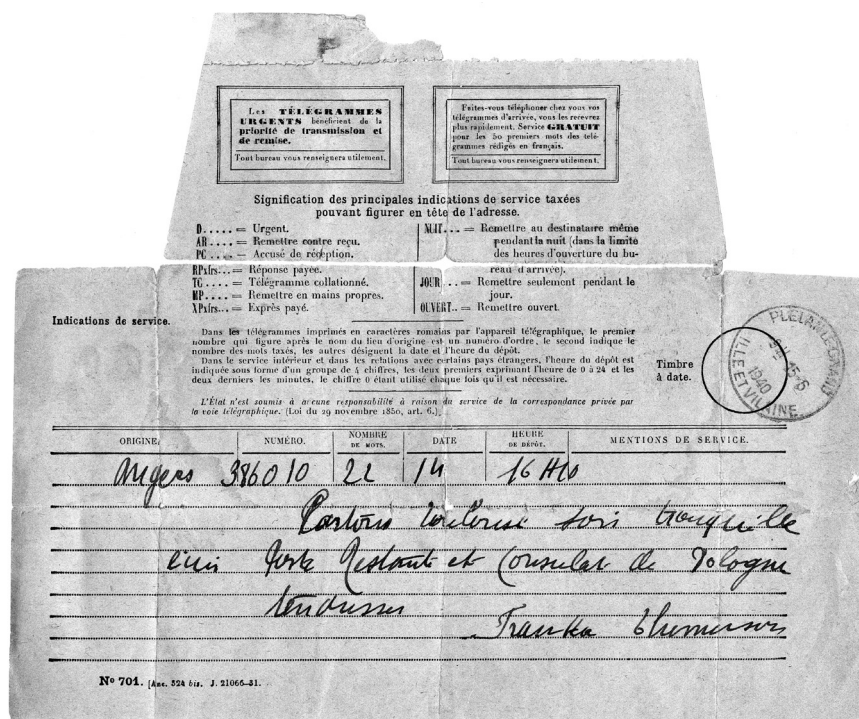
wyjeżdżają na front – ale dywizja Stefana nie dostaje zezwolenia na udział w walkach. Być może niektórzy spośród rekrutów marzyli, że pojedą na wojnę w czołgach – ale są tylko zwykłymi piechurami. Stefan nie pisze o szczegółach, wspomina jedynie niekończące się marszruty. Trzy miesiące później w Paryżu powstaje *Fragment poematu*¹ – poetycki zapis tych doświadczeń. Nie wiemy, ile baraków liczą koszary, ale podczas pobytu tam Stefan wymienia te, w których nocuje: numery 76, 78 i 80. Nie wiemy też dokładnie, jak długo Stefan przebywa w Coëtquidan (najprawdopodobniej był tam od przyjazdu – po 28 maja – do 17 czerwca). 11 czerwca Paryż zostaje ogłoszony „miastem otwartym”. Dywizja Stefana ma opuścić Coëtquidan i udać się do Saintes, gdzie można byłoby wejść na pokład któregoś z płynących do Anglii transportowców – ale z powodu konfliktu między generałem Louistem Faury a podległymi mu pułkownikami dywizja pozostaje na miejscu. Rozkaz ewakuacji pomiędzy 14 a 16 czerwca miał zostać wydany przez wiceministra wojny RP, generała Mariana Kukiela – ale wszędzie panuje tak wielki chaos, że żadne przedsięwzięcie nie może dojść do skutku, dopóki generał Faury nie zniknie z pola widzenia.

Rząd RP pozostaje w Angers zaledwie przez miesiąc – potem generał Sikorski zarządza przenosiny do Tuluzy. Tymczasem, przewidując rychłą niemiecką inwazję, rząd francuski przenosi się z Paryża do Tours.

14 czerwca armia niemiecka wkracza do Paryża.

14 czerwca Telegram Franciszki do Stefana

PARTONS TOULOUSE SOIS TRANQUILLE ÉCRIS POSTE RESTANTE ET
CONSULAT DE POLOGNE TENDRESSES FRANKA THEMERSON



1 Por. Stefan Themerson, *Wiersze wybrane 1939–1945*, przedmowa, wybór i oprac. Jasia Reichardt, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003, s. 33–45.